



Ireneusz Kobus

Problemy prawnego i faktycznego określenia zatrzymania osoby przez policję

Zgodnie z art. 7 Konstytucji każdy organ władzy publicznej, w tym policja, powinien działać na podstawie i w granicach prawa. Dotyczy to również działania polegającego na pozbawieniu osoby wolności w zakresie przemieszczania się, czyli jej zatrzymania. Jak dotąd doktryna nie wypracowała precyzyjnej definicji pojęcia „zatrzymanie osoby” – co na pewno nie ułatwia pracy zarówno funkcjonariuszom organów uprawnionych do zatrzymania osób, jak i organów dokonujących osądu tego zachowania. Może to prowadzić do sytuacji, że taki sam stan faktyczny oceniany przez różne podmioty zostanie przez niektóre z nich zakwalifikowany jako przypadek faktycznego zatrzymania osoby, a przez inne nie. Podobnie wygląda ocena przepisów prawa pod kątem, czy uprawniają one do zachowania polegającego na zatrzymaniu, czy też nie. Należy zauważyć, że np. Konstytucja w art. 41 ust. 2 wyraźnie stwierdza, że: „Każdy pozbawiony wolności nie na podstawie wyroku sądowego ma prawo odwołania się do sądu w celu niezwłocznego ustalenia legalności tego pozbawienia” oraz iż „O pozbawieniu wolności powiadamia się niezwłocznie rodzinę lub osobę wskazaną przez pozbawionego wolności”. Konstytucja jest nadrzędnym aktem prawa w stosunku do innych aktów prawa, które obowiązują w systemie naszego prawa, co oznacza, że powinny być one z nią zgodne – zwłaszcza w zakresie regulowanych w niej kwestii.

W dalszej części opracowania zostanie przedstawiona – zdaniem autora reprezentatywna – część poglądów doktryny na to, co zatrzymaniem jest, a co nim nie jest.

Opracowania z zakresu postępowania karnego

S. Waltoś w opracowaniu *Proces karny. Zarys systemu*, pomijając inne przypadki zatrzymania osoby – definiuje jedynie zatrzymanie procesowe uregulowane w art. 243–248 k.p.k. Czyni to w następujący sposób: „zatrzymanie to krótkotrwałe pozbawienie wolności celem zastosowania środka zapobiegawczego *sensu stricto* lub przy-

musowego doprowadzenia osoby podejrzanej albo oskarżonego do organu procesowego¹. Taka sama definicja znajduje się również w poprzednim, tj. ósmym wydaniu powyżej wskazanej pozycji².

T. Grzegorzcyk i J. Tylman w opracowaniu *Polskie postępowanie karne* ograniczają się jedynie do ogólnego stwierdzenia, że „zatrzymanie jest formą pozbawienia wolności”³. Podobnie definiują zatrzymanie również w poprzednich wydaniach⁴.

W opracowaniu *Proces karny. Część ogólna* z 2007 r. pod red. G. Artymiak, M. Rogalskiego, Z. Sobolewskiego (powołując się na artykuł R.A. Stefańskiego zamieszczony w 1997 r. w „Prokuraturze i Prawie”)⁵ wskazano jedynie, że „zatrzymanie jest środkiem przymusu, polegającym na krótkotrwałym pozbawieniu wolności danej osoby” i oznacza odebranie jej prawa do swobodnego poruszania się i porozumiewania z innymi osobami, zakaz przyjmowania i przekazywania bez uprawnionego organu jakichkolwiek przedmiotów oraz zobowiązanie do podporządkowania się poleceniom zatrzymującego organu⁶. W ten sam sposób i powołując się na ten sam artykuł R.A. Stefańskiego zatrzymanie określają R. Kmiecik i E. Skrętowicz w piątym wydaniu *Procesu karnego*⁷.

W drugim wydaniu *Procesu karnego* pod red. K. Marszała napisano krótko, iż „zatrzymanie jest środkiem przymusu, polegającym na chwilowym pozbawieniu wolności określonej osoby”⁸.

Komentarze

Podobnie określono zatrzymanie w komentarzu do k.p.k. pod redakcją Z. Gostyńskiego, tj. „jako formę przymusu polegającą na krótkotrwałym pozbawieniu wolności określonej osoby”⁹. Tak samo określają zatrzymanie T. Buchlenda, Z. Hołda, A. Rzepliński w artykule *Prawa człowieka a zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie w polskim prawie i praktyce jego stosowania*¹⁰.

T. Grzegorzcyk w komentarzu do k.p.k. stwierdza, że „zatrzymanie osoby to krótkotrwałe pozbawienie wolności, stanowiące wkroczenie w konstytucyjnie chronioną wolność osobistą”¹¹.

W komentarzu do k.p.k. pod redakcją P. Hofmańskiego wskazano, że „Zatrzymanie właściwe polega na chwilowym pozbawieniu wolności (wyr. SN z 16.03.1984 r., Rw

¹ S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, wyd. 9, Warszawa 2008, s. 415.

² *Idem*, *Proces karny. Zarys systemu*, wyd. 8, Warszawa 2008, s. 407.

³ T. Grzegorzcyk, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, wyd. 6, Warszawa 2007, s. 543.

⁴ *Idem*, *Polskie postępowanie karne*, wyd. 5, Warszawa 2005, s. 510, wyd. 3, Warszawa 2001, s. 525.

⁵ R.A. Stefański, *Zatrzymanie osoby według k.p.k.*, „Prokuratura i Prawo” 1997, nr 10 s. 33.

⁶ *Proces karny. Część ogólna*, red. G. Artymiak, M. Rogalski, Z. Sobolewski, Warszawa 2007, s. 193.

⁷ R. Kmiecik i E. Skrętowicz, *Proces karny. Część ogólna*, Kraków 2006, s. 309.

⁸ *Proces karny*, red. K. Marszał, wyd. 2, Katowice 2005, s. 357.

⁹ *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. Z. Gostyński, Warszawa 2004, t. 2, s. 16.

¹⁰ T. Buchlenda, Z. Hołda, A. Rzepliński, *Prawa człowieka a zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie w polskim prawie i praktyce jego stosowania*, „Archiwum Kryminologii” 1992, nr 18, s. 106.

¹¹ T. Grzegorzcyk, *Kodeks postępowania karnego. Komentarze Zakamycza*, wyd. 3, Kraków 2003, s. 625, wyd. 5, Kraków 2008, s. 531.

107/84, OSNKW 1984, Nr 9–10, poz. 95) określonej osoby pod warunkami określonymi w § 1 na czas nie przekraczający 72 godzin¹².

Komentarze do k.p.k. autorstwa W. Grzeszczyka¹³ i pod redakcją J. Grajewskiego¹⁴ oraz K.T. Boratyńskiej¹⁵ w ogóle nie określają pojęcia „zatrzymanie osoby”.

Artykuły

S. Bogal w artykule opublikowanym w 1971 r. w „Problemach Kryminalistyki” wskazał, że zatrzymanie osoby jest „krótkotrwałym pozbawieniem wolności człowieka przez uprawniony organ na czas nieprzekraczający 48 godzin, a ujęcie – „chwilowym ograniczeniem wolności człowieka – sprawcy przestępstwa, polegającym na przytrzymaniu osoby podejrzanej do dyspozycji organu uprawnionego do zatrzymania osób¹⁶.

J. Zaborowski i S. Ziółkowski, charakteryzując zatrzymanie w kubańskiej ustawie o postępowaniu karnym z 1973 r., stwierdzają, że polega ono na „krótkotrwałym pozbawieniu wolności zagwarantowanej obywatelom w ustawie zasadniczej¹⁷.

K. Baran w artykule *Zatrzymanie osoby* stwierdził, że istota zatrzymania osoby „polega na krótkotrwałym pozbawieniu wolności osoby, tzn. na odebraniu jej prawa swobodnego poruszania się, porozumiewania z innymi oraz zakazie przyjmowania i przekazywania bez zezwolenia władzy jakichkolwiek przedmiotów¹⁸. Podobnie określił zatrzymanie osoby J. Swół w artykule *Doba to stanowczo za mało*¹⁹.

S. Ziółkowski w artykule *Geneza konstrukcji normatywnej instytucji zatrzymania osoby w polskim procesie karnym* określa zatrzymanie osoby jako „swoisty krótkotrwały środek zapobiegający uchylaniu się od sądu²⁰.

L. Paprzycki w artykule *Sądowa kontrola zatrzymania*, powołując się na wspomniany powyżej art. K. Barana *Zatrzymanie osoby*²¹, stwierdza, że „zatrzymanie osoby w świetle polskiego prawa oznacza krótkotrwałe pozbawienie wolności polegające na odebraniu jej prawa swobodnego poruszania się, porozumiewania się z innymi osobami, przyjmowania i przekazywania bez zgody uprawnionego organu przedmiotów, z obowiązkiem podporządkowania się poleceniom tego organu”. Ponadto dodaje, że celem zatrzymania porządkowego (ówcześnie stosowanego przez różne organy) jest „powstrzymanie osób naruszających lub zagrażających porządkowi publicznemu

¹² *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do artykułów 1–296*, red. P. Hofmański, wyd. 2, t. 1, Warszawa 2004, s. 985, wyd. 3, t. 1, Warszawa 2007, s. 1082.

¹³ W. Grzeszczyk, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2008.

¹⁴ *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. Grajewski, Kraków 2006.

¹⁵ *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. K.T. Boratyńska, Warszawa 2005.

¹⁶ S. Bogal, *Zatrzymanie osób*, „Problemy Kryminalistyki” 1971, nr 91/92, s. 393.

¹⁷ J. Zaborowski, S. Ziółkowski, *Zatrzymanie według kubańskiej ustawy o postępowaniu karnym z 1973 roku*, „Zeszyty Naukowe ASW” 1976, nr 14, s. 178.

¹⁸ K. Baran, *Zatrzymanie osoby*, „Problemy Praworządności” 1986, nr 3, s. 30.

¹⁹ J. Swół, *Doba to stanowczo za mało*, „Rzeczpospolita” 1996, nr 218.

²⁰ S. Ziółkowski, *Geneza konstrukcji normatywnej instytucji zatrzymania osoby w polskim procesie karnym*, „Zeszyty Naukowe ASW” 1987, nr 48, s. 114.

²¹ Zob. przypis 18.

i bezpieczeństwu publicznemu, a przywołując S. Waltosia²², że celem zatrzymania procesowego jest „zastosowanie środka zapobiegawczego lub przymusowe doprowadzenie osoby podejrzanej albo oskarżonego do organu procesowego”²³.

T. Grzegorzczak w artykule *Zatrzymanie osoby w sprawach o wykroczenia* stwierdza, że zatrzymaniem osoby w sprawach o wykroczenia jest „krótkotrwałe pozbawienie obywatela wolności w wypadkach określonych przez prawo i na czas tam wskazany, nie dłuższy niż 48 godzin”, przy czym zaznacza, iż „czas zatrzymania, nie jest tu, poza nielicznymi wyjątkami, normowany przez ustawę”²⁴.

S. Treszel w artykule *Warunki zatrzymania przez Policję* próbuje wyjaśnić, czym jest zatrzymanie osoby, jednakże nie podaje jego definicji²⁵. Wedle niego, właściwym kryterium dla oceny, czy zatrzymanie miało miejsce, czy też nie, jest „ustalenie, czy dana osoba już została pozbawiona wolności”. Ponadto przedstawia on ciekawy pogląd na to, co zatrzymaniem nie jest i tak – „nie stanowi pozbawienia wolności w rozumieniu prawa wewnętrznego, jak i międzynarodowego” – „procedura ustalania tożsamości”, chociaż jak sam przyznaje „jest niewątpliwie ingerencją w wolność osobistą”. Próbując wybrnąć z wiążących się z taką tezą problemów, S. Treszel proponuje „przyjąć ogólną wskazówkę, że zatrzymanie w celu kontroli i ustalenia tożsamości nie może trwać dłużej niż jedną godzinę”, jednak jeżeli „po upływie tego czasu policja nie zwolniła danej osoby, należy ją traktować jako zatrzymaną bez względu na to, czy podjęto w jej sprawie jakąkolwiek formalną decyzję”.

J. Swół w artykule *Zatrzymanie przez Policję a realizacja praw zatrzymanych* stwierdza, iż „środek ten nie został prawnie dostatecznie wyjaśniony”, a ponadto, że istota zatrzymania „polega na krótkotrwałym pozbawieniu wolności”, przy czym „chwilowe pozbawienie swobody nie łączące się z rzeczywistym pozbawieniem wolności w celu wylegitymowania osoby i stwierdzenia jej tożsamości nie jest jednak zatrzymaniem w rozumieniu art. 206 § 1 k.p.k.”. J. Swół zauważa, że w praktyce zatrzymaniem nazywano tylko przypadki „umieszczenia zatrzymanego w pokoju zatrzymań” – co jego zdaniem należy traktować jako błędne²⁶.

R. A. Stefański w artykule *Zatrzymanie według nowego kodeksu postępowania karnego*, podsumowując dotychczasowy dorobek doktryny w przedmiocie definicji zatrzymania osoby, napisał: „W definicjach zatrzymania formułowanych w literaturze występują dość istotne różnice. Wynikają one przede wszystkim z eksponowania w nich celu określonego rodzaju zatrzymania”²⁷. Dla przykładu zacytował definicję S. Waltosia, z opracowania *Proces karny. Zarys systemu*²⁸, który określił zatrzymanie procesowe jako „krótkotrwałe pozbawienie wolności celem zastosowania środka zapobiegawczego *sensu stricto* lub przymusowego doprowadzenia osoby podejrzanej albo oskarżonej do organu procesowego” oraz kilku innych autorów²⁹, którzy traktują za-

²² S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 1985, s. 275, 276.

²³ L. Paprzycki, *Sądowa kontrola zatrzymania*, „Nowe Prawo” 1989, nr 9, s. 34.

²⁴ T. Grzegorzczak, *Zatrzymanie osoby w sprawach o wykroczenia*, „Problemy Praworządności” 1989, nr 8/9, s. 79.

²⁵ S. Treszel, *Warunki zatrzymania przez Policję*, „Palestra” 1996, nr 11/12, s. 83–84.

²⁶ J. Swół, *Zatrzymanie przez Policję a realizacja praw zatrzymanych*, „Przegląd Policyjny” 1996, nr 4, s. 41.

²⁷ R. A. Stefański, *Zatrzymanie według nowego kodeksu postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo” 1997, nr 10, s. 33 i 34.

²⁸ S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 1996, s. 377.

²⁹ A. Kordik, *Wyjątki od konstytucyjnej zasady nietykalności osobistej*, „Acta Universitas Vratislaviensis, Prawo”, Wrocław 1990, CLXXXIII, s. 59; T. Buchlenda, Z. Holda, A. Rzepliński, *Prawa człowieka a zatrzymanie i tymczasowe aresztowa-*

trzymanie jako „formę przymusu polegającą na krótkotrwałym pozbawieniu wolności określonej osoby”. R.A. Stefański, powołując się na inne opracowania³⁰, stwierdza, że pozbawienie wolności osoby w ramach zatrzymania obejmuje „odebranie jej prawa swobodnego poruszania się, porozumiewania z innymi osobami”, „zakaz przyjmowania i przekazywania bez zezwolenia uprawnionego organu jakichkolwiek przedmiotów” oraz obowiązek podporządkowania się „jego poleceniom”, a także „umieszczenie jej z reguły w miejscu odosobnienia”. Ponadto wymieniony dodaje, że: „osoba zatrzymana nie może swobodnie dysponować swoją osobą, jak również podejmować działań zgodnie ze swoją wolą” oraz że wszystkie rodzaje zatrzymania „mają wspólną cechę, a mianowicie tę, że są postaciami pozbawienia wolności i ograniczenia swobody działania”, natomiast „różnią się stojącymi przed nimi celami”.

A. Ludwiczek w artykule *Problematyka kontroli zatrzymania w nowym kodeksie postępowania karnego* określa zatrzymanie jako „faktyczne pozbawienie wolności osoby podejrzanej o popełnienie przestępstwa”, a zatrzymanego jako „podmiot, wobec którego zastosowano ten środek przymusu, na skutek czego został on pozbawiony wolności”³¹.

J. Niedzielski w tekście *Zasadność zatrzymań. Środki przymusu. Praktyka Stosowania*³², odpowiadając „czym więc jest zatrzymanie?”, powołuje się na określenie L.K. Paprzyckiego, zamieszczone w opracowaniu *Sądowa kontrola zatrzymania*³³, tj. „Zatrzymanie osoby w świetle polskiego prawa oznacza krótkotrwałe pozbawienie wolności, polegające na odebraniu jej prawa swobodnego poruszania się, porozumiewania się z innymi osobami, przyjmowania i przekazywania bez zgody uprawnionego organu przedmiotów, z obowiązkiem podporządkowania się poleceniom tego organu”.

J. Swół w opracowaniu *Dokumentowanie, czas i rodzaje zatrzymania według nowego kodeksu postępowania karnego*³⁴, powołując się na:

- artykuł R.A. Stefańskiego³⁵ *Zatrzymanie według...* – stwierdza, że „nie mają charakteru zatrzymania inne formy czasowego ograniczenia swobody stosowane w postępowaniu karnym w stosunku do jego uczestników, polegające natomiast na zmuszeniu ich do udziału w określonych czynnościach procesowych, jak przymusowe sprowadzenie oskarżonego lub podejrzanego (art. 75 § 2 k.p.k.) czy uniemożliwienie oskarżonemu oddalenia się z sądu przed zakończeniem rozprawy;
- uchwałę³⁶ SN z 21 czerwca 1995 r., – wskazuje, że nie jest zatrzymaniem „krótkotrwałe pozbawienie swobody, nie łączące się z rzeczywistym pozbawieniem wol-

nie w polskim prawie i praktyce jego stosowania, [w:] *Zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie a prawa człowieka*, red. Z. Holda, A. Rzepliński, Lublin 1992 s. 31; K. Marszał, *Proces karny*, Katowice 1996, s. 298; *Podręcznik policjanta, część 2A*, red. M. Gettel, Szczytno 1996, s. 16.

³⁰ S. Waltoś, *Problemy niektórych wolności osobistych w świetle art. 74 Konstytucji*, „Państwo i Prawo” 1967, nr 8-9, s. 270; E. Skrętowicz, *Zatrzymanie jako środek przymusu*, „Problemy Praworządności” 1970, nr 9-10, s. 5; R. Kmiecik, E. Skrętowicz, *Proces karny. Część ogólna*, Kraków-Lublin 1996, s. 241, E. Kordik, *op. cit.*, s. 59.

³¹ A. Ludwiczek, *Problematyka kontroli zatrzymania w nowym kodeksie postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo” 1998, nr 11/12, s. 32-34.

³² J. Niedzielski, *Zasadność zatrzymań. Środki przymusu. Praktyka stosowania*, „Rzeczpospolita” 1998, nr 187.

³³ Zob. przypis 23.

³⁴ J. Swół, *Dokumentowanie, czas i rodzaje zatrzymania według nowego kodeksu postępowania karnego*, „Przegląd Policjny” 1999, nr 4, s. 97 i 98.

³⁵ Zob. przypis 27.

³⁶ I KZP 20/95, nr 9-10, poz. 509.

ności, nawet jeżeli wiąże się z doprowadzeniem osoby do jednostki Policji w celu dokonania niezbędnej czynności wyjaśniającej, np. ustalenia tożsamości”;

- artykuł L. Liszewskiego *Zatrzymanie a doprowadzenie osoby podejrzanej o popełnienie wykroczenia do jednostki Policji*³⁷ sugeruje, że dokonywanie czynności sprawdzających w trybie k.p.w. oraz czynności operacyjno-rozpoznawczych na podstawie ustawy o Policji wymaga „odpowiednich do tego warunków lokalowych” – co powoduje konieczność ograniczenia swobody osoby i doprowadzenia jej do jednostki Policji, aczkolwiek nie jest zatrzymaniem.

J. Łaziuk w artykule *Zatrzymanie procesowe i pozaprocessowe* napisał: „definicja zatrzymania stanowi, że jest to forma przymusu polegająca na krótkotrwałym pozbawieniu wolności określonej osoby”³⁸.

Z. Hołda w artykule *Zatrzymanie penitencjarne (wybrane zagadnienia)* przytoczył uchwałę SN z dnia 21 czerwca 1995 r.³⁹ oraz poglądy R.A. Stefańskiego⁴⁰ – na to, co zatrzymaniem nie jest oraz stwierdził, że „zatrzymanie jest formą przymusu polegającą na krótkotrwałym pozbawieniu wolności”⁴¹, a ponadto, że:

- „w kontekście Konstytucji, czy wspomnianych umów międzynarodowych⁴² słowo »zatrzymanie« rozumiane jest szeroko” i „niezależnie od określenia tego pojęcia w przepisach ustawowych”,
- „może się zdarzyć, iż jakiś środek przymusu, choć przez ustawę nie nazywany »zatrzymaniem«, ze względu na swój charakter polegający na krótkotrwałym pozbawieniu wolności będzie zatrzymaniem w rozumieniu Konstytucji, oczywiście z gwarancyjnymi konsekwencjami, jak np. sądowa kontrola, które z niego wynikają”
- „odróżnienie zatrzymania od innych środków przymusu zawierających owo »czasowe ograniczenie swobody« może czasami nastęrczać trudności, tym bardziej, że przepisy nie są tu zawsze dostatecznie precyzyjne”⁴³.

A. Skowron w artykule „Zaliczenie okresu zatrzymania na poczet orzeczonej kary w kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia” stwierdził, że „pod pojęciem »zatrzymania«, o którym mowa w art. 82 § 3 k.p.w., należy rozumieć wszelkie sytuacje – tak procesowe, jak i faktyczne – gdy obwiniony był rzeczywiście pozbawiony wolności, bez względu na formę, w jakiej to nastąpiło”, np. do wytrzeźwienia, przez kapitana statku, Straż Leśną lub Żandarmerię Wojskową⁴⁴. Podobne stanowisko zajął S. Blok w głosie do postanowienia SN z dnia 26 lutego 2004 r.⁴⁵

³⁷ L. Liszewski, *Zatrzymanie a doprowadzenie osoby podejrzanej o popełnienie wykroczenia do jednostki Policji*, „Przegląd Policyjny” 1996, nr 4, s. 65.

³⁸ J. Łaziuk, *Zatrzymanie procesowe i pozaprocessowe*, „Gazeta Prawna” 2001, nr 147.

³⁹ Zob. przypis 36.

⁴⁰ Zob. przypis 27.

⁴¹ Podobnie określiła zatrzymanie: K. Stocka, *Zatrzymanie w kodeksie postępowania karnego i w ustawie o Policji*, [w:] *Nowa kodyfikacja prawa karnego*, red. L. Bogunia, Wrocław 2002, t. 11, s. 239.

⁴² Umowy międzynarodowe, o których autor wspomina, to przede wszystkim: Europejska Konwencja Praw Człowieka (art. 5) i Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych (art. 9).

⁴³ Z. Hołda, *Zatrzymanie penitencjarne (wybrane zagadnienia)*, [w:] *Nauka wobec przestępczości. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Tadeusza Hanauska*, Kraków 2001, s. 213.

⁴⁴ A. Skowron, *Zaliczenie okresu zatrzymania na poczet orzeczonej kary w kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia*, „Prokuratura i Prawo” 2003 nr 5, s. 137.

⁴⁵ S. Blok, *Głos do postanowienia SN z dnia 26 lutego 2004 r. (I KZP 44/03)*, „Przegląd Sądowy” nr 10, s. 118–121.

R. Zedybel w artykule *Zatrzymanie procesowe w świetle rozwiązań kodeksu postępowania karnego oraz praktyki organów ścigania* napisał:

- A) „w świetle obecnej regulacji prawnej art. 244 § 1 k.p.k. zatrzymanie osoby podejrzanej polega na:
- 1) pozbawieniu prawa swobodnego poruszania się przez osadzenie w policyjnych izbach zatrzymań,
 - 2) znaczne ograniczenie prawa porozumiewania się i swobodnego kontaktu z innymi osobami, w tym bliskimi, bez zezwolenia organu,
 - 3) kontroli przyjmowania i przekazywania przedmiotów,
 - 4) przeszukań osobistych w celu zatrzymania przedmiotów niebezpiecznych, służących do okaleczeń,
 - 5) wykonania innych czynności z udziałem osoby zatrzymanej, w tym poddania zabiegowi lekarskiemu ratującemu życie⁴⁶;
- B) „zatrzymanie osoby podejrzanej należy traktować jako środek zapobiegawczy przed faktycznym pozbawieniem wolności w drodze tymczasowego aresztowania⁴⁷;
- C) „nie jest zatrzymaniem krótkotrwałe pozbawienie swobody osoby, nie łączące się z rzeczywistym pozbawieniem wolności, polegające nawet na doprowadzeniu osoby do jednostki policji w celu dokonania czynności wyjaśniających” oraz (cytuując pogląd R. Stefańskiego⁴⁸) różni się ono od zatrzymania tym, że jest związane tylko z przymuszeniem osoby do udziału w określonych czynnościach procesowych, po których wykonaniu, jeżeli nie będzie równolegle podjęta decyzja o pozbawieniu jej wolności w formie zatrzymania, tymczasowego aresztowania lub kary porządkowej aresztu, osoba ta jest automatycznie wolna⁴⁹.

A. Zachuta w artykule *Wybrane relacje pomiędzy KPW i KPK w zakresie procesowych zatrzymań uczestników postępowania karnego i postępowania w sprawach o wykroczenia* – w związku z obowiązującą od 1 lipca 2003 r. nowelą k.p.k. – zaprezentował zupełnie nowe rozumienie zatrzymania jako środka przymusu⁵⁰. Co prawda, nie zdefiniował go, ale napisał to, czego niektórzy nie zauważają do dnia dzisiejszego, a mianowicie:

- 1) „zawsze zastosowanie tego środka polega na krótkotrwałym pozbawieniu wolności”, w tym także, gdy „zachodzi potrzeba zmuszenia określonego uczestnika postępowania do wzięcia udziału w konkretnej czynności”;
- 2) „przy takim ujęciu dezaktualizuje się pogląd dominujący w piśmiennictwie prawniczym sprzed nowelizacji, że nie mają charakteru zatrzymania procesowego stosowane w postępowaniu w sprawach o przestępstwa, a także o wykroczenia te formy przymusu, które wprawdzie również polegają na krótkotrwałym, czasowym pozbawieniu wolności, ale służą zmuszeniu niezdyscyplinowanych uczestników procesu do wzięcia udziału w jego konkretnych czynnościach”;

⁴⁶ R. Zedybel, *Zatrzymanie procesowe w świetle rozwiązań kodeksu postępowania karnego oraz praktyki organów ścigania*, „Przebieg Sądowy” 2003 nr 9, s. 76.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 88.

⁴⁸ R. Stefański, *Tymczasowe aresztowania i związane z nim środki przymusu w nowym kodeksie postępowania karnego, Nowa kodyfikacja karna. Kodeks postępowania karnego. Krótkie komentarze*, wyd. Ministerstwa Sprawiedliwości, Warszawa 1997, z. 6, s. 121 i 122.

⁴⁹ R. Zedybel, *op. cit.*, s. 76.

⁵⁰ A. Zachuta, *Wybrane relacje pomiędzy KPW i KPK w zakresie procesowych zatrzymań uczestników postępowania karnego i postępowania w sprawach o wykroczenia*, „Monitor Prawniczy” 2004, nr 1, s. 2–27.

- 3) „fakt, że posługiwano się przy uzasadnieniu tej tezy eufemizmem, twierdząc, iż chodzi w istocie o ograniczenie wolności w rzeczywistości, niczego nie zmienia”;
- 4) „niewykonalne jest bowiem przymusowe doprowadzenie bez uprzedniego zatrzymania”;
- 5) „każde doprowadzenie uczestnika procesu, który nie jest pozbawiony wolności, musi być poprzedzone jego zatrzymaniem ze wszystkimi tego konsekwencjami, jakie z tym faktem się wiążą”;
- 6) „zbędne jest zarządzanie zatrzymania osoby pozbawionej wolności”, gdyż „w takich sytuacjach konieczne jest tylko sprowadzenie (doprowadzenie)”.

B. J. Stefańska w artykule *Zatrzymanie w hiszpańskim procesie karnym* podaje, że zatrzymanie osoby „określa się tam jako środek zapobiegawczy, osobowy polegający na krótkotrwałym pozbawieniu wolności w celu przekazania zatrzymanego do dyspozycji sędziego, który ma rozstrzygnąć o zastosowaniu wobec niego tymczasowego aresztowania lub innego środka zapobiegawczego”⁵¹.

Najnowsze publikacje zwarte poświęcone zatrzymaniu

A. Tkacz w publikacji *Zatrzymanie osoby przez Straż Graniczną* sformułował definicję zatrzymania w sposób następujący: „w świetle przepisów polskiego prawa zatrzymanie jest środkiem przymusu procesowego o krótkotrwałym i prowizorycznym charakterze, polegającym na pozbawieniu osoby wolności na czas niezbędny do wykonania czynności służbowych i równocześnie nie przekraczający 48 godzin, który może być stosowany przez uprawnione do tego w drodze ustawowej organy”⁵².

S. Pikulski i K. Szczechowicz w publikacji *Zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie w świetle praw i wolności obywatelskich*, powołując się na:

- 1) S. Waltoś⁵³ stwierdzają, że „zatrzymanie to krótkotrwałe pozbawienie wolności, pewna forma przymusu państwowego, występująca najczęściej w praktyce w celu zastosowania tymczasowego aresztowania lub przymusowego doprowadzenia osoby oskarżonej (podejrzanej) do organu procesowego”;
- 2) R. Stefańskiego⁵⁴ i B. Hołysta⁵⁵ wskazują, że „w okresie zatrzymania osoba jest pozbawiona prawa swobodnego poruszania się, porozumiewania się z innymi oraz przyjmowania i przekazywania bez zezwolenia uprawnionego organu procesowego jakichkolwiek przedmiotów oraz jest podporządkowana jego poleceniom” oraz „jest także umieszczana w miejscu odosobnienia”⁵⁶.

I. Kobus oraz I. Dziugiel w opracowaniu *Zatrzymanie, ujęcie, doprowadzenie, sprowadzenie osoby* – nie podając definicji zatrzymania – zauważają, że:

- 1) „Niejednokrotnie można spotkać praktykę polegającą na doprowadzeniu do jednostki Policji osoby, której tożsamości nie można ustalić – z zastosowaniem wobec

⁵¹ B. J. Stefańska, *Zatrzymanie w hiszpańskim procesie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 2006, nr 3 s. 92.

⁵² A. Tkacz, *Zatrzymanie osoby przez Straż Graniczną*, Kętrzyn 1999, s. 8.

⁵³ S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 1998, s. 377.

⁵⁴ Jak w: przypisie 27, s. 33, przypisie 48, s. 121.

⁵⁵ B. Hołyst, *Kryminalistyka*, Warszawa 1996, s. 305.

⁵⁶ S. Pikulski, K. Szczechowicz, *Zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie w świetle praw i wolności obywatelskich*, Olsztyn 2004, s. 12.

niej przymusu bezpośredniego w tym celu i „nienazywaniu” tego – jakby nie było – pozbawienia wolności w zakresie przemieszczania się – zatrzymaniem. Naszym zdaniem takie postępowanie jest niedopuszczalne ze względów gwarancyjnych, ponieważ – co do istoty, czyli zmuszania osoby do określonego zachowania się – takie pozbawienie wolności osoby – od jej zatrzymania niczym się różni. Jest natomiast różnica w zakresie gwarancji jakie ma osoba zatrzymana w stosunku do – „tylko przymusowo doprowadzonej”,

- 2) „Sam fakt dokonania zatrzymania osoby nie uprawnia jeszcze zatrzymującego do «przeszukania» jej, ponieważ czynność «przeszukania» nie jest wpisana w istotę czynności zatrzymania. Aby dokonać zatrzymania osoby, rozumianego jako pozbawienie jej możliwości przemieszczania się, nie jest przecież konieczne dokonanie jej przeszukania, co oznacza, że w każdym przypadku można się bez niego obejść”⁵⁷.

Podsumowanie

Reasumując powyższe, wydaje się, że definicja pojęcia „zatrzymanie osoby” powinna co najmniej określać stan faktyczny, który jest zatrzymaniem, a także treść przepisu prawnego uprawniającego do zatrzymania. Definicja zatrzymania powinna także uwzględniać to, że ilekroć organ uprawniony do dokonania czynności z osobą i dysponujący środkami przymusu bezpośredniego – zastosuje wnioskowanie „z celu na środki” – tyle razy wywiedzie swe uprawnienie do zatrzymania osoby na czas realizacji tych czynności, co oznacza, że przepisy o zatrzymaniu osoby są niepotrzebne. Podobnie przy zastosowaniu wnioskowania „z celu na środki” dotyczącego tekstu prawnego może się zdarzyć, iż organ, który go stosuje, dojdzie do wniosku, że do faktycznego zatrzymania osoby uprawniają różne przepisy, których istota na pewno nie polega na zatrzymaniu, a co najwyżej zatrzymanie osoby może umożliwić ich realizację.

W świetle polskiego prawa – prawo Policji do zatrzymania osoby należy wywodzić z określenia ustawowego „zatrzymanie” użytego w stosunku do osoby. Od 1 lipca 2003 r. z uwagi na nowelę k.p.k. – która m.in. zlikwidowała samodzielne sprowadzenia i doprowadzenia osoby niepozbawionej wolności – straciły aktualność poglądy doktryny, jakoby były to tylko formy ograniczenia wolności, a nie jej pozbawienia, jak zatrzymanie. Tak więc, aktualnie określeniem „zatrzymanie” powinny być zastąpione lub połączone z nim w koniunkcję ustawowe określenia „ujęcie”, „sprowadzenie”, „doprowadzenie”, niekiedy z dodatkiem „przymusowe”, gdyż ich realizacja polega dokładnie na tym samym co realizacja prawa do zatrzymania osoby, czyli na czasowym pozbawieniu jej prawa do wolności w zakresie przemieszczania się.

⁵⁷ I. Kobus, I. Dziugiel, *Zatrzymanie, ujęcie, doprowadzenie, sprowadzenie osoby*, Szczytno 2006, s. 214 i 443.